



GAZETA Krakowska

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

CZWARTEK, 15. I. 1981 R. ■ NA 12 (10105) ROK XXXIII ■ CENA 1 ZŁ ■ Wyd. A,

Partia jest zdolna wyprowadzić kraj na drogę rozwoju

WARSZAWA (PAP). W Komitecie Centralnym Partii odbyła się 14 bm. narada I sekretarzy komitetów zakładowych PZPR z największych zakładów przemysłowych w całym kraju. Naradzie przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Uczestniczyli w niej członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: premier Józef Pińkowski, Kazimierz Barcikowski, Tadeusz Grabski, Zdzisław Kurowski, Zbigniew Zieliński, a także działacze gospodarzy kierowniczego szczebla.

Treść spotkania ściśle korespondowała z trwającymi w całym kraju przygotowaniami do IX Zjazdu PZPR, z przeobrażeniami dokonywanymi w tym wszystkim niemal dziedzinach naszego życia. Przez pryzmat doświadczeń

pracy partyjnej w ostatnich miesiącach wśród załóg przemysłowych omówiono wiele trudnych, aktualnych problemów politycznych, społecznych i gospodarczych, a na tym tle kierunki i formy udziału ogniw partii w ugruntowywaniu socjalistycznej odnowy.

Jako pierwszy głos zabrał Kazimierz Barcikowski.

Nie ma innej drogi wyjścia partii i wyprowadzenia kraju z obecnych trudności, jak konsolidacja robotniczych organizacji partyjnych, odbudowa zaufania klasy robotniczej do partii, zapewnienie robotnikom i pracownikom przemysłu należnego im miejsca w życiu społecznopolitycznym narodu i państwa.

Taki jest sens i cel socjalistycznej odnowy, w której przeprowadzeniu klasa robotnicza i partia robotnicza odgrywają rolę

wiodącą, przewodnią. Dlatego dziś sprawom naszej partii, jej roli w procesie odnowy poświęcamy naszą naradę — powiedział na wstępie mówca.

Podstawowym warunkiem socjalistycznego charakteru odnowy jest odbudowa zaufania klasy robotniczej do naszej partii i zapewnienie jej kierowniczej roli w dziele odnowy. Właściwie sprawowana kierownictwa wymaga uwolnienia się partii od metod administracyjnej i komendowania.

Świadomi jesteśmy że rozwój socjalistycznej Polski towarzyszyły ostre konflikty społeczne. Powstawały one głównie wskutek poważnych błędów w polityce społeczno-gospodarczej, niedoceniania rozbudzonych przez socjalizm aspiracji materialnych i obywatelskich ludzi pracy.

W pełni uzasadniony jest postulat takiego sprawowania kie-

rowniejszej roli partii, aby w porę i skutecznie rozwiązywane były narastające problemy i sprzeczności rozwoju co dawałoby gwarancję, że nie będzie dochodzić do nowych konfliktów w przyszłości.

Partia nasza w tym duchu chce działać również i w przyszłości. Mimo dużych zagrożeń przeprowadziliśmy kraj przez najbardziej groźną, bo żywiołową fazę kryzysu.

Z uznaniem i szacunkiem odnosimy się do tych sił społecznych, które w tym owocnie uczestniczyły. Trzeba szczególnie podkreślić pozytywną rolę jaką odegrało kierownictwo Kościoła.

Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek proces socjalistycznej odnowy może być zakłócony, a nawet zagrożony przez działania anarchoistyczne, przez działania obliczone na destabilizację państwa

Różnica nie tylko w słowach

Partia kieruje, czy przewodzi?

(INFORMACJA WŁASNA) Dylemat postawiony w tytule tytułu jest trudny. Bardzo trudny — można powiedzieć patrząc wstecz na praktyczne konsekwencje teoretycznych nieodmówionych Mieliśmy na jałkich osiadał PZPR biera się również z tej podstawowej niejasności. Wczoraj w „Bioprostał” uczestnicy Międzyśrodkowiskowego Forum Partyjnego ten problem upatrzili sobie jako temat do dyskusji żywej, którą spowodować mogą tylko sprawy nieobojętne. Punktem wyjściowym była zaproponowana przez organi-

zatorów formuła partii jako **przewodniej siły politycznej narodu**, co trafnie określa ma jej charakter niż formuła ustanowiona przed dziesięcio- ma laty, która partii zostawiła kierowanie, rządowi rządnienie aż w końcu stworzył się zamek kompetencyjny. Zamiast spełniania przez partię jako całość przewodniej siły politycznej, działają centralnie władze posługujące się arbitralnym stylem kierowania, co ani partii ani społeczeństwu chwalić nie przyniosło. Mówiło się: partia rządzi, ale to istotne, że przecież w rzeczy-

wistości nie rządziła 2,5 mln rzesza jej członków ale dosyć wąska oligarchia, której decyzjom podporządkowany został cały etatowy aparat niższych szczebli. Dlatego teraz „nie aparat partyjny lecz cała partia może i musi przywrócić jej rolę polityczną i powszechnie uznawaną rolę przewodnią w narodzie”.

Gdzie tkwi różnica między rolą kierowniczą a przewodnią. Tylko słowach? Niezupełnie. W pierwszym znaczeniu rola partii sprowadza się do

Karlińska ropa już w Trzebini

Dzisiaj w godzinach nocnych po raz trzeci zgasił płomień ropy w wiertni „Daszewo-1” koło Karolina. Tym razem — jak należy oczekiwać — na zawsze. Ropa oddzielona w separatorach od gazu popłynęła rurociągiem do zbiorników. Oznacza to, że akcja ratownicza w Karlinie po blisko 36 dniach walki z żywiołem zakończyła się.

Fakt ujarzmienia natury świadczy także o powstaniu w Koszalińskim pierwszym kopalni ropy.

Dobrze działają urządzenia odbiorcze ropy, oczyszczające ją z gazu separatorami, przepompownie, stacje

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Były dyrektor zawieszony w prawach członka partii

Martwe dusze — w samochodach dla załogi

(INFORMACJA WŁASNA) „Talon dla synusia, dwa dla znajomego i... urlopy z gumy” — informacja o tym tytule ukazała się w „Gazecie” w grudniu ubiegłego roku. Rzecz dotyczyła niewłaściwych, naszym zdaniem, praktyk stosowanych przez byłego zastępcę dyrektora Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego Łączności — 5 przy rozdziale talonów na samochody. Fakt jego odejścia na emeryturę wśród części załogi wywołał poruszenie, zdaniem wielu był potwierdzeniem podejrzeń wyrażonych w liście otwartym wywieszonym na tablicy ogłoszeń przedsiębiorstwa przez jednego z pracowników. Sprawę wzięła w swe ręce organizacja partyjna zakładu, zainteresował się nią również obecny dyrektor naczelny. Wczoraj uczestniczyliśmy w zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej przy PTSL-5, w trakcie którego przedstawione zostały wyniki prac Egzekutywy.

Podstawowa organizacja partyjna zakładu, zainteresował się nią również obecny dyrektor naczelny. Wczoraj uczestniczyliśmy w zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej przy PTSL-5, w trakcie którego przedstawione zostały wyniki prac Egzekutywy.

Postępowanie wyjaśniające było szczegółowe i długie. Egzekutywa przeprowadziła rozmowy niemal ze wszystkimi pracownikami, którzy otrzymali talony na samochody, ze-

brała pisemne opinie osób znających te tematykę, zwróciła się również o wyjaśnienie sprawy do dyrektora J. Kućmierzcyka. Chodziło o to by w momencie gdy przyjdzie

do podejmowania decyzji i wyciągania wniosków z ustaleń, nie było niejasności i niedomówień.

J. Kućmierzcyk cieszył się bardzo dobrą opinią przełożonych. Był kombatant, inwalida wojenny, odznaczony i szanowany. Jeszcze w grudniu gdy rozmawialiśmy z towarzyszką pełniącą funkcję sekretarza POP usłyszeliśmy „w głowie mi się nie mieści aby były dyrektor nie miał „czystych rąk”. Naprawdę wiele zrobił dla przedsiębiorstwa... Wczoraj ta sama towarzyszka przedstawiała wyniki prac Egzekutywy. Poinformowała, że zaprosiła dyrektora na posiedzenie POP ale... przysłał

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

W skawiniejskiej hucie

Wczoraj wyłączone 35 wanien

(INFORMACJA WŁASNA) W dniu 13 bm. zostało wyłączone 35 pierwszych wanien elektrolitycznych z produkcji w skawiniejskiej Hucie Aluminium. Następną partię elektrolizatorów (20 wanien) wyłączy się 16 bm., a kolejnych 30 — 19 stycznia. Do końca miesiąca — zgodnie z decyzją prezydenta m. Krakowa i ministra hutnictwa Zbigniewa Szalajdy — zostanie ujęta cała pierwsza seria Zakładu Elektrolizacji. Zmniejszy to emisję fluoru o 50 proc. Druga seria Zakładu zostanie wyłączona z ciągu najbliższych miesięcy. (I-w)

Delegacja „Solidarności” na Monte Cassino

RZYM (PAP). Przebywająca od wtorku we Włoszech delegacja NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Krajowej Komisji Koordynacyjnej tego związku Lechem Wałęsą złożyła 14 bm. wieniec na płycie cmentarza żołnierze polscy polegli w 1944 roku w czasie historycznej bitwy.

Po zwiedzeniu Opactwa Benedyktynskiego i krótkiej wizycie w siedzibie Zarządu Miejskiego Casino delegacja „Solidarności” udała się do Avelino, jednego z miast włoskich które najbardziej ucierpiały w trzęsieniu ziemi w listopadzie ub. roku.

„Te Deum” w Waszyngtonie

Premiera w USA

WASZYNGTON (PAP). W Centrum im. Kennedy'ego w stolicy Stanów Zjednoczonych odbyła się 13 bm. amerykańska premiera oratorium **„Te Deum”**. Utwór ten wykonany został przez orkiestrę, chór i solistów Narodowej Orkiestry Symfonicznej Stanów Zjednoczonych pod batutą M. Roztropowicza. Na premierze obecny był kompozytor.

Waszyngtońska publiczność, wśród której znajdowało się wielu przedstawicieli kół twórczych i politycznych stolicy USA gorąco przyjęła oratorium nagradzając kompozytora i wykonawców wielokrotnie długimi oklaskami. W dzień po koncercie w prasie waszyngtońskiej i w wielu dziennikach wschodniego wybrzeża USA ukazały się bardzo dobre recenzje.

DYSKUSJE ■ POLEMIKI ■ DYSKUSJE ■ POLEMIKI ■ DYSKUSJE ■ POLEMIKI ■ DYSKUSJE ■ POLEMIKI

Kiepski kaznodzieja z tego Roszki, skoro go małe sprawy nie interesują

Dezynoitura z jaką od kilku tygodni Janusz Roszko traktuje „Gazetę Krakowską”, z którą od pewnego czasu współpracuje — uprawia mnie w zdumienie. Jak ludzie zaczęli domagać się głośno wymierzenia sprawiedliwości Maciejowi Szczepanińskiemu — to on napisał, że go obchodzi większe sprawy. Potem powiedział, że w „Gazecie” obowiązują mocne tytuły, że to niby tacy jesteśmy szukający sensacji. Otóż tak — Janusz — potrzebne są nam mocne tytu-

ły i mocne treści. Nie zastanawiaj się niewiedzą i nie udawaj, że Cię to nie interesuje. Tymczasem wydaje mi się, że felieton „trzygroszowy” z 14 stycznia 1981 roku pt. „Szukajcie, a znajdziecie” bije w tym względzie rekordy zarowno pomówień społecznikarstwa, jak i rodnionych dziennikarzy. Panie Redaktorze Roszko! To nieprawda, że „wszyscy” tak szukają różnych afer, kłótni z pieczęcią, szybki z okna, nie pytanie generalne o zadanie nie wysokości 20 miliardów

nie pada”. Otóż paño panie redaktorze to pytanie — w sierpniu ubiegłego roku w Gdańsku, potem w Poznaniu, potem w Hucie, Jastrzębiu, Wrocławiu i niech pan nie udaje, że pan tego krzyku nie słyszy. Jakby pan miał trudności w dojrzeniu na piśmie tego pytania, to ja panu przyniosłem szkło powiększające do Bolechowa i przesyła pan sobie projekt tzw. małej reformy gospodarczej; to nie jest

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

II Kongres Spółdzielczości Rolniczej „Samopomoc Chłopska”

Najpilniejszym i najtrudniejszym zadaniem jest poprawa wyżywienia ludności

• Wystąpienie Józefa Pińkowskiego

WARSZAWA (PAP). „Gospodarujemy samorzadnie, oszczędnie, efektywnie” — pod tym hasłem rozpoczął 14 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie trzydniowe obrady II Kongres Spółdzielczości Rolniczej „Samopomoc Chłopska”. Bilsko 6 mln członków tej największej w Europie organizacji spółdzielczości rolniczej reprezentuje na kongresie 1180 delegatów, głównie producentów rolnych. Dokonają oni oceny działalności

gminnych spółdzielni, spółdzielni wiejskich i ogrodniczo-pszczelarzskich, które od 1976 r. działały w ramach zintegrowanej organizacji, a w grudniu ub. r. — zgodnie z postulatami członków i działaczy samorządowych — usamodzielnili się, tworząc odrębne pionierzy spółdzielczości wiejskiej. Kongres uchwalił nowy statut Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych, wybierze naczelne władze tej organizacji oraz określi kierunki działania spółdzielni na najbliższe lata.

Na otwarciu obrad przybył: członek Biura Politycznego KC PZPR, premier — Józef Pińkowski, prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Stanisław Guwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes NIK — Mieczysław Moczar, sekretarz KC PZPR — Jerzy Wojtecki, członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Jerzy Grzybek, członek Prezydium, sekretarz CK SD — Bogdan Łysek, sekretarz NK ZSL — Tadeusz Maj oraz wicepremie-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Naukowcy o partii

WARSZAWA (PAP). Teoretyczne, ideologiczne i polityczne problemy przewodniej roli partii na tle obecnej sytuacji w Polsce były 14 bm. tematem roboczej dyskusji naukowców, zorganizowanej przez Instytut Teorii o Partii Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. Uczestniczyło kilkudziesięciu przedstawicieli nauki, zajmujących się tymi zagadnieniami.

Wymiana poglądów, dotycząca wielu szczegółowych problemów m. in. z zakresu funkcjonowania partii, jej kierowniczej roli w państwie i zadań marksistowsko-leninowskich nauk społecznych. Potraktowana została jako wstęp do głębszych refleksji i formułowań konkretnych postulatów dotyczących roli i miejsca PZPR w życiu społecznym kraju. Przemyslenia z konferencji mają być przekazane komisji zjazdowej.

Komu zależy na utrzymaniu napięcia? — pyta Alicja Sas z ZUS

Chaos z wypłatą rent i emerytur

(INFORMACJA WŁASNA) Zakład Ubezpieczeń Społecznych niemal oblegany jest przez rencistów i emerytów. Okazuje się, że wypłacane renty nie są takie jak sobie obliczyli. W wielu przypadkach są one znacznie niższe niż wynika z informacji prasowych. Ludzie przybywają z setkami reklamacji, podają w wątpliwość dobrą wolę przeleżających podwyżkę. Redakcję odwiedziła delegacja ZUS z przewodniczącą zakładowej „Solidarności” ALICJĄ SAS i przedstawicielką autonomicznego Związku Zawodowego JADWIGĄ PROKOPEK.

Praca obecna to istna makabra — mówi Alicja Sas — ludzie mają do nas tysiące pretensji, a niestety nie wiemy, że my nie jesteśmy wcale winni całego bałaganu. Mamy też w redakcji masę interwencji. Dzwonią głównie w sprawie minimalnych świadczeń. Były informację, że wysokość ich jest znacznie wyższa niż wytyczacie.

Obecnie wypłacany renty według podwyżek dokonanych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów we wrześniu. Wówczas emerytura minimalna miała wynosić 2100, renty inwalidzkie I i II grupy 2050 i III grupy 1650 zł. Renty zaś rodzinne dla jednej osoby 1700 zł, dwóch osób 2000 zł i 3-ich osób 2100 zł. Dodajemy też 500 zł tym wszystkim, którzy otrzymali decyzję rentową do 31 grudnia 1975 roku. Kwotę 500 zł dodajemy do świadczenia przysługującego na dzień 31 grudnia 1980. Czyli nieważna jest decyzja o podwyżce wg Rozporządzenia Rady Ministrów z 1977 roku, która podniosła renty i emerytury na 1981 rok przeciętnie o 200 zł.

Nie, bo kończymy dopiero pierwszą akcję podwyżek według stanu prawnego na koniec września. To ogromna praca. Musieliśmy przeleżać trzech województwach przeliczyć blisko 300 tys. rent i emerytur, przesłać te nowe decyzje adresatom. Był to wysiłek niesamowity. Pracowaliśmy we wszystkie wolne soboty, niedziele, nawet święta. I ta cała praca poszła na marne.

— Jak to na marne? — A no tak, bo teraz będziemy musieli przeleżać wielkość rent i emerytur na nowo. I znów pójdzie ogromna ilość papieru, wyekspluatają się już mocno nadwerżone maszyni obliczeniowe.

— Kiedy wasi podopieczni mogą oczekiwać na podwyżkę według ostatnich decyzji?

— Jak na ironię mogą tylko prosić o cierpliwość. Nie tknie-

— Tych decyzji jeszcze nie uwzględniamy w wypłatach?

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

K. Bryndza i M. Szulc informują o sytuacji w Nowym Sączu

■ Biuro rzecznika prasowego rządu oświadcza: rozważana jest możliwość przyjazdu delegacji rządowej ■ List wojewody o realizacji postulatów ■ Rozmowy przedstawicieli „Solidarności” ■ Posiedzenie Prezydium WRN

(INFORMACJA WŁASNA) Dzisiaj, 15 stycznia, wpływa termin przyjazdu do Nowego Sącza komisji rządowej, czego domagają się uczestnicy akcji protestacyjnej NSZZ „Solidarność” kontynuowanej — po opuszczeniu ratusza — w siedzibie związku. W stolicy województwa znać narastające napięcie. Ewentualny przyjazd komisji jest częstym tematem rozmów na ulicy, w autobusach, w miejscach pracy. Rozważa się wszelkie konsekwencje.

Wczoraj o godz. 13 połączyliśmy się telefonicznie z Biurem Rzecznika Prasowego Rządu, by usłyszeć, czy należy spodziewać się przyjazdu do Nowego Sącza uprątomocnionych przedstawicieli władz centralnych. Rzecznika nie było, pracownicy jego biura poprosili nas o trochę czasu na skontaktowanie się z odpowiednim resortem.

Dzwoniliśmy ponownie o 14. Przy telefonie red. Adam Wysocki. Mówi: — Mogę powiedzieć tylko tyle, że rozważana jest możliwość przyjazdu delegacji rządowej. Więcej nie udaje nam się „wyduścić” z przedstawiciela biura rzecznika rządu. Ta dy-

plomacyjnie enigmatyczna wypowiedź może zbyt wiele nie mówić, świadczy jednak, iż nic jeszcze nie jest przesądzone, każde rozwiązanie sytuacji jest możliwe.

Po południu przybyli do Nowego Sącza przedstawiciele władz „Solidarności”. Andrzej Gwiazda wiceprzewod-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z ostatniej chwili POD ROZWAGĘ

...to tytuł listu otwartego red. naczelnego „Dunajca” — Adama Ogorzalka do szefa nowosądeckiej „Solidarności” Jana Budnika, który zamieszczamy na str. 4.

Wolna TRYBUNA

Wydalenie z partii... i po sprawie?

Niemal w całej prasie krajowej pojawiają się ostatnio liczne artykuły informujące: kto, za co i kiedy został wydany z partii. Społeczeństwo zaspokajane jest faktami, liczbami, danymi. Na światło dzienne wychodzą dotychczasowe tajemnice polityczne — obecnie podawane na tacy w formie zakaski. Również GK w numerze 5 z dnia 7 bm. przedrukowała za Trybuną Robotniczą artykuł pt. „Dlaczego były minister górnictwa J. Kulpiński został wydany z partii?” z którego dowiadujemy się o nadużyciach gospodarczych jakie w latach 1974-77 poczynili trzej państwo, którzy wykorzystując swoje stanowiska czerpali krociowe zyski, łamiąc niejednokrotnie prawo. Jednak nie miejsce tutaj na streszczenie tekstu. Rzecz w czym innym.

Wszystkie te artykuły odbieram z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony zadowolone, że wreszcie ukroścono następnym procedurę, z drugiej po przeczytaniu nie zostaje niesmak i niedosyt żeby nie powiedzieć ufności. Bowiem we wszystkich tych informacjach a w tym w tym w większej niż ma słowo o sposobie lub formie ukarania winnych za gigantyczne malwersacje bądź co bądź społecznych pieniędzy.

Nie wiadomo co stało się z domkami jednorodzinnymi i letniskowymi wybudowanymi nie za ich pieniądze. Rodzą się pytania i wątpliwości czy nadal ich właścicielami są te same osoby.

Przestają nas już satysfakcjonować publikacje o nadużyciach czynionych przez osoby piastujące wysokie stanowiska w administracji państwowej. Przyszła czas, że ludzie pytają: co dalej? Jeżeli bowiem wyciąga się surowe sankcje karne w stosunku do szarych obywateli np. za łapownictwo, osadza się ich, to dlaczego poza wymiarem sprawiedliwości pozostają za te same przewinienia funkcjonariusze aparatu państwowego, którym udowodniono popełnienie przestępstwa?

Muszę jeszcze raz przypomnieć się jako przykładem. Artykułem o byłym ministrze górnictwa J. Kulpińskim, Prawie wszystkie zarzuty — J. Kulpińskiemu przewinienia można z powodzeniem podciągnąć pod paragrafy Kodeksu Karnego. Jednak w artykule nie ma żadnej wzmianki o ukaraniu byłego ministra, ba, nawet o wszczęciu śledztwa. Ukaranu gdyż mam wątpliwości, czy wydalenie z szeregu partii tego typu, ludzi jest dla nich jakakolwiek kara.

Popełnione przez nich wykroczenia, wykluczają ich ideową przynależność do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Złamali bowiem podstawowe kanony partii robotniczej. A nie będąc jej ideowymi wyznawcami, co jest chyba faktem bezspornym, wydalenie z szeregu PZPR nie ma najmniejszego znaczenia, przynajmniej dla nich.

W takiej sytuacji coraz częściej budza się wątpliwości „czekajemy proces” K. Tyrańskiego ma być jednocześnie rozliczeniem pozostałych osób.

Cokolwiek by powiedział, wszystko prowadzi do jednego konceptu. Działki „osobiste” z byłych władz naszego kraju będą bezkarne, zawsze znajdą się nawet w najniebezpieczniejszym rządzie osoby, które wykorzystają ten wstępliwą przywilej dla własnych korzyści.

DANIEL SZAFRUGA

Partia jest zdolna wyprowadzić kraj na drogę rozwoju

O sytuacji w Nowym Sączu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

NSZZ „Solidarność” statutowy, w interesie samego związku i stanowiu ważny czynnik niezakłóconego przebiegu socjalistycznej odnowy w Polsce. Zatem trzeba stwierdzić, że „Solidarność” nie przestrzega reguł statutu a niektóre jej ośrodki podejmują działalność daleko przekraczającą granice statutowe.

Jeśli nawet uwzględnimy fakt, że związek ten daleki jest od uporządkowania swych struktur, to muszą powstać wątpliwości co do celów jakie przyswajają części działaczy „Solidarności”. Ekstremistyczne skrzydło „Solidarności” nie szuka sukcesów w pracy związkowej a poszukuje ich w utrzymywaniu stałego nacisku na władze państwowe.

Jest to taktyka wrogości wobec państwa, a nie współdziałania lub porozumienia. Jest to bardzo niebezpieczna taktyka.

Nasze stanowisko jest jasne i nie po raz pierwszy je formułujemy. Dajmy do tego aby poprzez rozmowy przedstawicieli rządu z kierownictwem „Solidarności” poszukiwać rozwiązań spraw dotyczących ludzi pracy w drodze porozumienia i współdziałania. Dwuwalny w państwie być nie może, a stanie niepokojem musi prowadzić do osłabienia pozycji Polski w świecie, jej wiarygodności jako partnera we współpracy a wewnątrz kraju musi prowadzić do pogorszenia i tak już trudnej sytuacji gospodarczej.

Partia przywiązuje wielkie znaczenie do wszechstronnego rozwoju socjalistycznych związków młodzieży, do zachowania ideowo-politycznej jedności młodego pokolenia.

Naszym celem podkreślić na zakończenie K. Barcikowski — powinno być budowanie w każdym zespole frontu ludzi rozsądnych, partyjnych i bezpartyjnych dostrzegających niebezpieczeństwa i właściwie oceniających sytuację społeczną i produkcyjną, troszczących się o sprawy zakładu i kraju. Większa inicjatywa partyjna to najlepsza droga do skupiania organizacji partyjnych i odbudowy ich pozycji w zakładzie.

Z kolei przemawiał Tadeusz Grabski.

Na wstępie T. Grabski stwierdził, że w 1981 r. wdrożymy z dużymi sukcesami oczekiwaniom związani z dokonującą się socjalistyczną odnową życia kraju. Wyniki gospodarcze ubr. są bardzo niepomysłne; produkcja przemysłowa wzrosła — zaledwie o 0,9 proc. w porównaniu z 1979 r. Znacząco obniżeniu uległo wydobycie szeregu surowców i materiałów. Spadek produkcji nastąpił także w przemyśle przetwórczym, obniżeniu uległa produkcja m. in. mięsa i jego przetworów, cukru, czekolady i wyrobów czekoladowych. Globalna produkcja rolnicza obniżyła się o 11,7 proc., w tym produkcja roślinna o prawie 20 proc.

Częściowemu przynajmniej łagodzeniu braków rynkowych służyła pomoc otrzymana ze strony krajów socjalistycznych wartości ponad 0,5 mld zł dew., a także dodatkowy import artykułów rolniczo-spożywczych z krajów kapitalistycznych.

Współdziałanie w pełnej realizacji ustaleń zawartych w porozumieniach, dotyczących spraw socjalno-bytowych musi towarzyszyć nieustannie świadomości tego, iż aby więcej dzieł, trzeba więcej wytwarzać.

W dokonującym się procesie socjalistycznej odnowy związkom zawodowym przypadają do urzeczywistnienia ważne cele i zadania. Niestety, nie zawsze znajdują one potwierdzenie w życiu codziennym.

Jednym z ostatnich przejawów niewłaściwego ich stosunku do współuczestnictwa w rozwiązywaniu trudnych i złożonych problemów gospodarczych naszego kraju — jest stosunek do skracania czasu pracy i wolnych sobót. Zaproponowane przez rząd rozwiązanie wariantowe — jako jedynie słuszne w naszych obecnych warunkach — odpowiadają nie tylko zobowiązaniom przyjętym w porozumieniach z Gdańska i Szczecina, ale przede wszystkim naszym aktualnym możliwościom gospodarczym. Skracanie czasu pracy musi być z natury rzeczy procesem odpowiednio rozłożonym w czasie. Wymaga bowiem osiągnięcia określonego poziomu organizacji i wydajności pracy oraz przygotowania do tego przedsięwzięcia samej gospodarki, a zwłaszcza jej sfery nieprodukccyjnych.

Jak wiadomo, propozycje rządowe nie uzyskały aprobaty związków zawodowych. Nie udało się do wywołania przez NSZZ „Solidarność” nieodpowiedzialnej eskalacji napięć społecznych w kraju, do nawoływania o bojkot pracy w dniu 10 stycznia włącznie. Dziwny zarząd jest fakt, iż niektóre regionalne ognia „Solidarności”, które z takim uporem bronią się przed obowiązkiem uczestniczenia we współzawodowieniu gospodarką, a więc i przed współodpowiedzialnością za sprawy kraju lub regionu — podjęły nie tylko szeroką działalność agitacyjną, ale także konkretne decyzje o powstrzymaniu się załóg od pracy. Wydarzeń tych nie można inaczej ocenić, jak dążenie przez „Solidarność” do próby sił, siania niepokojów, zamętu i napięć utrudniających stabilizację gospodarki.

Jednym z ważniejszych elementów dyskusji przedzjad-

wój w płaszczyźnie społeczno-ekonomicznej powinien stać się projekt reformy systemu funkcjonowania gospodarki. Dyskusja powinna przygotować społeczeństwo do działania w nowych warunkach funkcjonowania gospodarki. Jednocześnie, ustalenia z dyskusji, należy realizować już od dziś w miarę możliwości, bez czekania na wprowadzenie reformy. Inspiracją takiej dyskusji w przedsiębiorstwie powinna stać się obowiązkiem organizacji partyjnych. Jednocześnie powinna być platformą integracji załóg wokół budowy realnego programu odnowy.

W toku narady wywiała się kilkunastogodzinna dyskusja. Zabrał w niej głos następujący i sekretarz KZ PZPR: Jan Bąba — Huta im. Lenina; Maciej Siedziński — Petrochemia Płocka; Bohdan Dąbrowski — Stocznia Północna im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku; Edward Skrzyżczyk — zakłady „Cegielskiego” w Poznaniu; Jerzy Markowski — kop. „Knrów”, Włostowa; Maciej Kwasek — kopalnia i Zakłady Przetwórcze Stalarki „Stalokop” w Machowcu; Jerzy Malyska — Zakłady Chemiczne w Białymostku; Stanisław Gojek — Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne „Teofilów” w Łodzi; Henryk Pleś — Wytwórnia Silników Wysokoprężnych w Andrychowie; Jerzy Cesarczyk — Stocznia im. A. Warskiego w Szczecinie; Leonard Sowiński — węzeł PKP w Kielcach; Witold Gill — Kop. Węgla Brunatnego „Turów”; Jerzy Sławiński — Zakł. Przemysłu Lniarskiego w Zyrardowie; Adam Fiedor — Zakł. Azotowe „Puławy”; Eugeniusz Cieślak — Zakłady Kineskopowe „Unitra-Polkol” w Piasecznie; Zygmunt Górski — Huta im. Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej; Krzysztof Łapa — FSC w Starachowicach; Józef Zieliński — Zakł. Chemiczne „Police” k/Szczecina; Stanisław Wielec — Jelczanckie Zakłady Samochodowe; Daniel Błaszowski — Zakł. Energetyczne Okr. Zachodniego, Zespół Elektrowni „P-A-K” w Patnowie; wicepremier Aleksander Kopeć; Czesław Mularski — Kombinat Górniczo-Hutniczy w Lubinie oraz Ryszard Bandoszek — Zakł. Radiowe „Unitra-Eltra” w Bydgoszczy.

Wypowiedzi dyskutantów — szczerze, ostro w wielu sprawach, pełne pasji poświęcone były dumom zasadniczym wątkom — aktualnym zadaniom realizowanym przez zakładowe organizacje partyjne oraz problemom gospodarczym, a zwłaszcza zabezpieczeniu warunków wykonania tegorocznych planów produkcyjnych.

Wiele miejsca w dyskusji na naradzie poświęcono kapitalnej dźwi kwestii nawiązania i rozwijania praktycznej współpracy organizacji partyjnych z ogniwami ruchu związkowego, w tym także NSZZ „Solidarność”.

Dyskutanci przedstawiali również praktyczne, m. in. poprzez specjalne zespoły — formy rejestrowania, opracowywania i analizowania wszystkich wniosków zgłaszanych przez załogi w przedzjadowej dyskusji.

Sporo postulatów sformułowano pod adresem rządu i resortów gospodarczych. Wyrażano opinie, że w wielu sprawach zabrakło dostatecznej konsekwencji w ich rozwiązywaniu. W tym kontekście mówiono o problemie wolnych sobót, który zrodził wiele niejasności wśród załóg. Równocześnie wielu sekretarzy komitetów zakładowych podzielało pogląd o niedopuszczalności stosowania brutalnych form nacisku na rząd jakich dopiła się w tej sprawie część działaczy związkowych.

Postulowano przyspieszenie prac legislacyjnych, związanych z przygotowaniem projektów ustaw o związkach zawodowych, samorządzie pracowniczym, przedsiębiorstwach. Są one niezbędne w celu stworzenia odpowiednich warunków pracy. Krytykowano brak wystarczającej i rzetelnej informacji na temat społeczno-gospodarczym kraju, co jest często powodem powstawania napięć wśród pracujących.

W celu uniknięcia niejasności pożądana byłaby także — zdaniem dyskutantów — szersza interpretacja prawno-polityczna porozumień z Gdańska, Szczecina i Jarzembka. W miarę realizacji kolejnych postulatów tworzyć się bowiem mogą różnice w ich ocenie.

Z powszechnym uznaniem i poparciem uczestników narady spotkało się opublikowanie podstawowych założeń reformy gospodarczej.

Pierwsze doświadczenia ze stosowania nowych zasad rodzą także wiele znaków zapytania, które mogą zaciążyć na rzeczywistość planu. Wskazywano na niejasności w interpretacji niektórych mechanizmów zmian, nieuregulowania do końca problemu zaopatrzenia materiałowego i energetycznego, a także na fakty ochłodzenia — od samego początku — przepisów uchwały Rady Ministrów, wprowadzającej zmiany w systemie zarządzania.

Na zakończenie narady głos zabrał Stanisław Kania, który nawiązał do wystąpienia w dyskusji, a także odpowiedział na liczne pytania.

nia dla artystów-plastyków, a w tym gronie jest ich raptem dwóch. Wątpliwości budzi też polityka sprzedaży działek budowlanych. Głównie w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych. W samym Nowym Sączu w 24 przypadkach stwierdzono istotne uchybienia w tej materii. Mówiąc jasno — działki otrzymały osoby nieuprawnione. W Nowym Sączu dla odmiany kilkunastu właścicieli domków jednorodzinnych zajmujących mieszkania spółdzielcze i kwaterek. „Kto za to odpowiada?” — zapytał przewodniczący WRN Henryk Kostecki. Bo w końcu za każdą decyzją stoi urząd. A urząd to konkretnie ludzie. O tych, którzy stracili zaufanie społeczeństwa a pracują w administracji państwowej i jednostkach jej podporządkowanych mówił szacowny wojewoda Antoni Rączka. Traf, czy prawidłowo? W gronie 32 osób najwięcej pracowników z Nowego Sączu. Nie wszystkie zarzuty potwierdził się, ale... Konsternację wzbudziło oświadczenie przewodniczącego niestałej komisji WRN Mariana Surego, iż nie znał w sprawie przedmiotu obrad i trudno mu zajmować jakiegokolwiek stanowisko. Kontrolował przewodniczący WRN, powołując się na osobistą rozmowę z M. Surem. Czas uciekał, członkowie prezydium Komisji spieszili się na spotkanie w szpitalu, dalszą dyskusję odroczone do 21 bm., choć ktoś zauważył, że do terminu zbyt odległy, a problemy są nabrzmiałe. W dyskusji nie przemilczano spraw „Solidarności”. Jedno ze stwierdzeń przewodniczącego WRN H. Kosteckiego: „Do końca będą bronił właściwego stosunku do zdrowego nurtu „Solidarności”, choć z konkretnymi osobami osobiście mogę się nie zgodzić”.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną, ochronę zdrowia oraz oświatę i wychowanie przy odpowiednim większym ograniczeniu inwestycji w przemyśle i budownictwie przemysłowym.

Ważnym zadaniem br. jest wydatne zmniejszenie nadmiernie rozwiniętego w latach ubiegłych frontu inwestycyjnego. Jednocześnie zakłada się, że w strukturze inwestycji nastąpi zwiększenie udziału nakładów na rolnictwo, gospodarkę żywnościową,

Różnica nie tylko w słowach

Partia kieruje, czy przewodzi?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W kontekście roli jaką spełniać ma partia powrócił kontrowersyjny sprawa wojskowych sobót. Było to niepotrzebne angażowanie autorytetu partii w sprawę, którą się powinien zajmować rząd i związki zawodowe. Takie wątpliwości będą się budzić. Partia poszukuje nowych form działania, bardziej odpowiedzialnym czasem dzisiejszym. Sprawa ta postawiła niepotrzebny dyalekt. Partia musi być klasą robotniczą. W opinii Forum partia winna zachować większy dystans w stosunku do organów administracji państwowej i decyzji jakie one podejmują.

Według też wstępnego referatu rozdanego uczestnikom spotkania przewodnią rolą partii powinna się koncentrować na polityce zagranicznej państwa, programowaniu i wycyzkowaniu podstawowych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego, kontroli politycznej realizacji ustalonych zadań i celów oraz zabezpieczaniu władzy i wpływów partii na organizację państwa poprzez wychowanie i politykę kadrową do czego uprawnień musi przysługiwać wyłącznie pochodzący z wyboru Instancjom partyjnym a nie funkcjonariuszom aparatu partyjnego, których rolę uważa za służebną. Należy odejść od powszechnie krytykowanej praktyki, w której staż pracy w aparacie partyjnym traktuje się jako najważniejsze kryterium dalszej, niejako automatycznej kariery na kierowniczych stanowiskach. Obok tezy „Nie mo-

że być zawodu działacza partyjnego, gdyż sprzyja to powstawaniu interesów grupowych” padły argumenty za możliwością wybrania takiej kariery pod warunkiem, że jest ona wspierana stale odnawianym mandatem zaufania wyborców.

Jeszcze jedna kwestia wywołała żarliwą polemikę: Czy partia powinna siłą narzucić swe przewodnictwo? W konkluzji wyszło, że siłą partii ma być poparcie społeczne, o które powinna się starać. Siła jest niepotrzebna, gdy istnieje autentyczne przywództwo. Większość społeczeństwa akceptuje przeobrażenia ustrojowe, oczekuje tylko wierności głoszonego zasadom.

Padły również takie stwierdzenia: partia powinna się wyżyć praktyki narzucania własnego światopoglądu. Wyobrażam sobie socjalizm jako ustrój tolerancyjny dla innych światopoglądów co jest szczególnie ważne w społeczeństwie o takiej specyfice i tradycji historycznej jak nasze. Kto jest przeciwno socjalizmowi i tym trzeba walczyć, ale bezdziej do walki z cieniem jeśli mówiąc o siłach antysocjalistycznych nie wskazuje się konkretnego adresata, który kwestionuje zasady socjalizmu i chce je siłą obalić.

Interesujące nowom wczorajszego Forum. Dyskusji przysłużył się nowy i sekretarz KD Krowdzka Tadeusz Wroński. Zapowiedział, że weźmie udział w następnych spotkaniach. Dobry znak, bo świadczy, że dzielnicowa instancja nie traktuje spotkań dyskusyjnych w „Budostalu” jako zbierań szimatyków.

JERZY PIEKARCZYK

Z dalekopisu

WYPRAWA PAN

(RAP) W wyprawie antarktycznej PAN płynąca na statku „Zulawy” dotarła już na Wyspę Króla Jerzego. Ekipa polarna przybija nieco później niż się spodziewano.

gdym „Zulawy” będące statkiem szapotańskim floty rybackiej, zboczyły po drodze na łowiska. Jak informuje w depeszach radiowych kierownik grupy zimującej w Stacji Polarnej im. Arctowskiego na Wyspie Króla Jerzego — Eugeniusz Moczyłowski — w Antarktyce jest już pełnia lata.

Kronika dnia

Dar dla Krakowa

Dyrektor zachodniemieckiej firmy „Arkade” z Düsseldorfu — Zbigniew Jazwinski, złożył na ręce prezidenta miasta Józefa Gajewicza kolejny dar dla Krakowa. Tym razem Z. Jazwinski zaproponował m. in. specjalny aparat do czyszczenia fasad domów, przy pomocy którego można w ciągu trzech dni odnowić fronton jednej kamienicy.

Goście węgierscy w Tarnowie

Wczoraj przybyła do Tarnowa — w związku z 30 rocznicą wyzwolenia miasta — delegacja z zaprzyjaźnionego województwa Keskemet z Węgier. W skład delegacji, na której

O działalności ZBoWiD

Wczoraj prezydent miasta Krakowa Józef Gajewicz, przyjął Przewodniczącego Zarządu Województwa ZBoWiD z przewodniczącym — Piotrem Gajkiem. W trakcie spotkania przedstawiciele władz wojewódzkich ZBoWiD, poinformowali prezidenta miasta o głównych problemach działalności organizacji kombatanckiej, a także o najistotniejszych potrzebach socjalno-bytowych.

Martwe dusze — w samochodach dla załogi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zawiadomienie, że jest chory. „Coś ostatnio wszyscy chorują — głos z sali. Jak ci biedni schorowani ludzie mogli tyle lat wytrzymać na odpowiedzialnych kierowniczych stanowiskach?”. Ten żart wywołał raczej zdumienie niż uśmiech. Podobnie zamysliła się większość obecnych słuchających faktów. W latach 1978-1979 (tylko ten okres objęty był badaniami) ujawniono wiele przypadków nieprawidłowości w rozdziale talonów. Nazwiska na listach przydziału przysyłanych do Zjednoczenia nie zgadzały się z tymi wywieszonymi na tablicy. 6 osób to ludzie w ogóle nie znani w firmie. Kilka dalszych to synowie pracowników — jeden z nich do dzisiaj nie podjął pracy w PTSL-5, bowiem bezpośrednio po otrzymaniu przydziału poszedł do wojska, a gdy już miał wracać — zламаł nogę. W każdym razie deklarują chęć rozpoczęcia pracy po wyleczeniu. Był też przypadek inny — pracownik, który figurował na liście otrzymał talon na samochód, ale, jak stwierdził w piśmie oświadczającym, z powodu braku pieniędzy zrezygnował z niego na korzyść... syna dyrektora Kuźmierzycy. W „Palmozbycie” ujawniono, iż jeden z samochodów odebrała osoba nikomu zupełnie nieznaną, której nie było na żadnej liście.

Dokumentacja dotycząca rozdziału talonów spoczywała w szafie dyrektora i... znikła w momencie gdy przechodził

na emeryturę. Obecny dyrektor prosił swego poprzednika by przekazał materiały, ale skoczyło się na próbach — otrzymał jedynie plik bezwartościowych odbitek (bez pieczęci itp.). Podobnych przykładów można by mnożyć.

Przedstawiono też uczestnikom zebrania POP dwa pisma biergo dyrektora. W jednym, skierowanym do członków POP, przypomina on swoje osiągnięcia, kombatancką przeszłość stwierdzając jednocześnie, że „zarzuty nie polegają na prawdzie”. W końcu jest argumentem, że PTSL-5 w odpowiedzialnictwie nigdy nie zdobyło miejsca gorszego niż trzecie...

W drugim liście, skierowanym do dyrektora naczelnego, stwierdza m. in., że nie pracuje już w przedsiębiorstwie 3 miesiące w związku z tym nie wie co się stało z dokumentacją, która była kompletna i pełna...

Spuśmy zastaną młodzież na reszcie przedstawionym „argumentów”.

Ekzekutywa zgłosiła wniosek o zawieszenie byłego zastępcy dyrektora PTSL-5 J. Kuźmierzycy w prawach członka partii. Ostatnią decyzję podejmuje Instancja dzielnicowa. Jednocześnie na wniosek obecnego dyrektora naczelnego PTSL-5 sprawa została skierowana do Prokuratury Rejonowej dla dzielnicy Śródmieście, dochodzenie przeprowadzają również organa kontrolne. W głosowaniu jawnym POP przyjęła wniosek Ekzekutywy. (mik)

Chaos w wypłata rent i emerytur

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

lisy roboty, bo ile mamy żadnych zarządzeń wykonawczych do wydanego rozporządzenia. Ciągłe ponaglamy centrali, ale bez skutku. Zresztą nasi pracownicy kończą dopiero przeliczać pierwszą podwyk. Myślę, że będziemy rozpoczynać pracę nad nową z końcem miesiąca.

— Ludzie się niecierpliwią? — Czujemy to na własnej skórze. Chciałabym, aby pan minister pracy, płac i spraw socjalnych potafatywał się do ZUS i posuchał co mówią emeryci. Lecą na nas gromy. Dlaczego istnieje taki chaos? Komu zależy na utrzymaniu napięcia wśród emerytów i rencistów?

— Czy może pani powtórzyć

główne postanowienie rozporządzenia z 16 grudnia.

— Podniesiono renty i emerytury minimalne odpowiednio do: 2300 — emerytury, 2250 — renty I i II grupy, 1850 — III grupa, renty rodzinne — dla 1 osoby 1900, dla dwóch — 2200 i dla trzech 2300 zł. Ponadto objęto podwyżką rencistów i emerytów z decyzją po 31 grudnia 1975 roku.

— I to rozporządzenie będzie realizowane w terminie późniejszym... — Tak i prosimy o cierpliwość. Zrobimy wszystko, aby podwyżki były wypłacane możliwie najprędzej. Oczywiście z pełnym wyrównaniem od 1 stycznia br.

Rozmawiał: ZBIGNIEW SATAŁA

„Gazeta” odpowiada Andrzejowi Kurzowi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

A jednak Anna Wcisło nie zastyła sobie na tych kilka dosadnych epitetów — tak jak nie zastyła na inni młodzi dziennikarze. Przecież nie oklamujemy się, że w tamtych czasach wiedział o takich czy innych próbach i wysiłkach idących w poprzek oficjalnej polityce kulturalnej? Kto? Wskię grono specjalistów i również wąskie grono polityków kulturalnych. Dziwnym dramatem naszych czasów jest niewiedza o tym czy naprawdę było starsze pokolenie. Niewiedza o tym kto kim był naprawdę w sytuacjach poprzedzających Sierpień. Młodzi, pozabawieni jakiegokolwiek prawdziwej informacji odciepi zostali od jakiegokolwiek wpływu na życie społeczne. Dziś wracają —

nie lepiej przecież poinformowani. W dalszym ciągu nie wiedzą jak biegać linie podziału — szukają sojuszników i przeciwników po omacku. A my — starsi chcielibyśmy aby nas doceniano za czyny i słowa, które tak precyzyjnie były skrywane i fałszowane przez oficjalną politykę propagandową. To był system skutecznie wyniszczający prawdę i skutki tego będziemy odczuwać długo. I to jest ta cena, którą płacimy wszyscy razem: starsi i młodzi. Czy ci młodzi byłiby bardziej winni i mieli rzetelniejsze sumienie? Nie sądzę. I jeśli komyślnie ma przepraszać WL to był starszego pokolenia w tej redakcji. I właśnie, w tych słowach to czynimy.

REDAKCJA (ci po „czterdziestce”)

II Kongres Spółdzielczości Rolniczej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W obradach uczestniczą weterani ruchu spółdzielczego wiejskiej, prezesi centralnych związków naszych organizacji spółdzielczych oraz ministrowie szereg resortów.

W kongresie biorą udział delegacje związków spółdzielczych z bratnich krajów socjalistycznych. W imieniu Biura Politycznego KC PZPR, NK ZSL i CK SD oraz w imieniu rządu serdeczne pozdrowienia delegacji na II Kongres Spółdzielczości Rolniczej przekazał premier Józef Pińkowski. (przemówienie podajemy oddzielnie).

W imieniu delegacji zagranicznych uczestników kongresu powitał wiceprezydent Międzynarodowego Związku Spółdzielczości Rolniczej, premier Józef Pińkowski. (przemówienie podajemy oddzielnie).

Referat sprawozdawczy programowy wygłosił prezes Zarządu Głównego CZSR „Samopomoc Chłopska” — Jan Kamiński.

Nawiązując do szczegółów trudnej i złożonej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju podkreślił, że kontynuowany proces odnowy, ma również miejsce w organizacjach spółdzielczych.

Przechodząc do omówienia działalności społeczno-gospodarczej spółdzielczości rolniczej w latach 1976-1980, która zmierzła do realizacji programu ustalonego na kongresie zjednoczeniowym w 1976 r., J. Kamiński stwierdził m. in., że narastająca trudność w gospodarce narodowej, niewykonanie przez przemysł szczególnie w 2 ostatnich latach planowanych dostaw wielu towarów stanowiło istotne uwarunkowanie rozwoju gospodarczego spółdzielczości rolniczej i osiągnięcia założonych celów. Ograniczone dozwolone środki produkcji i małe skuteczne bodźce ekonomiczne spowodowały spadek produkcji rolnej, zahamowanie rozwoju przetwórstwa rolno, a w konsekwencji doznały braku na rynku żywnościowym.

Charakteryzując zmiany w strukturze obrotów towarowych na rynku wiejskim, J. Kamiński wskazał, że chociaż wartość obrotów, detalicznych handlu wiejskiego w 1980 r. była o po-

nad 49 proc. wyższa niż w 1975 r., a o 56 proc. wzrosła sprzedaż w zakładach gastronomicznych i blisko dwukrotnie wartość usług świadczonych dla ludności, to nie został zaspokojony popyt rynku wiejskiego na wiele artykułów żywnościowych i przemysłowych charakteru konsumpcyjnego. Natomiast mimo trudności surowcowych i materiałowych wartość wyrobów własnej produkcji i usług w 1980 r. wyniosła 132 mld zł i była o 47 proc. większa niż w roku 1975.

Mając na uwadze działalność spółdzielni i związków w okresie ostatnich lat należy stwierdzić — powiedział J. Kamiński — że spółdzielczość rolnicza należy do nielicznych organizacji społeczno-gospodarczych, która w trudnych warunkach wykonała większość podstawowych zadań planowych, a zwłaszcza w dziedzinie produkcji rolnej. Podkreślając, iż spółdzielczość rolnicza jest ważnym ogniwem w systemie społeczno-gospodarczym państwa, J. Kamiński zaznaczył, że do podstawowych problemów rozwoju gospodarki żywnościowej, wokół których koncentrowane będą przedsięwzięcia spółdzielczości wiejskiej, należą:

♦ Poprawa zaopatrzenia w środki produkcji oraz usprawnienie ich terytorialnego rozdziału;

♦ Zwiększenie wpływu na dostosowanie struktury produkcji rolniczej do potrzeb przemysłu i rynku żywnościowego, poprzez rozwój systemu wieloletniej kontraktacji;

♦ Usprawnienie organizacyjno-techniczne skupu produktów rolnych oraz rzetelną wyceną skupowanych produktów;

♦ Lepsze wykorzystanie produktów rolnych, obniżenie strat i ubytków w skupie, obrocie, przechowywaniu towarów i przetwórstwie.

Decydujące znaczenie dla wzrostu produkcji rolnej mieć będzie dopływ materialnych środków produkcji dostarczanych przez takie przemysły, jak chemiczny, maszynowy, materiałowy budowlany i inne.

J. Kamiński stwierdził, że podjęte decyzje zwiększające zakres samodzielności jednostek gospodarczych w 1981 r. w przypadku spółdzielczości rolniczej oznaczają, że plany gospodarczo-finansowe opracowywane będą samodzielnie przez zarządy spół-

dzielni, a zatwierdzane przez rady nadzorcze. Gospodarka spółdzielni i związków oparta będzie na zasadzie samofinansowania, tzn. wygospodarowane środki mogą służyć powiększeniu inwestycji, poprawie stanu finansowego oraz warunków pracy i poziomu plac pracowników.

Począwszy od 1981 r. nie jest limitowane zatrudnienie, którego stan spółdzielnie kształtować będą stosownie do potrzeb i możliwości wygospodarowanego funduszu plac.

Wygospodarowana nadwyżka bilansowa — po opłaceniu podatku dochodowego — będzie w całości przeznaczona na cele statutowe i na cele socjalne. W uchwale tej Rada samokrytycznie oceniła i wysunęła postulaty zmierzające do odnowienia i pogłębienia treści społecznych spółdzielczości rolniczej. Tym bardziej więc podkreśliła — powiedział A. Korzycki — niezbędność podejmowania w nadchodzącym okresie wielokierunkowych działań zapewniających pełne wykorzystanie statutowych uprawnień samorządu.

Wiceprezydent Międzynarodowego Związku Spółdzielczości Rolniczej, prezes „Centrosuza” ZSRR — Aleksiej Smirnow witał delegację kongresu w imieniu delegacji związków spółdzielczych z krajów socjalistycznych powiedział m. in.:

W ciągu ostatnich lat współpraca spółdzielczości Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, oparta na zasadach międzynarodowej socjalistycznej, wzobopiacia się o nowe formy, stała się głębszą i bardziej wielostronną, poszerzył się zakres zagadnień, ośrodków których prowadzimy wymianę doświadczeń.

W rozprawie w pierwszym dniu kongresu dyskusji plenarnej pierwsi zabrali głos: Feliks Urbanowski z woj. leszczyńskiego, Stanisław Dzio z woj. siedleckiego oraz Mieczysław Porzucek z woj. olsztyńskiego. Nawiązując do najważniejszych zadań spółdzielczości rolniczej, dyskusjanci koncentrowali się na sprawach zwiększonego oddziaływania tej organizacji na rozwój produkcji rolnej, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych. Rolnictwo nasze — stwierdzano — może zapewnić społeczeństwu zaopatrzenie w żywność pod warunkiem wydajnej poprawy wyposażenia gospodarstw w przemysłowe środki produkcji i nowoczesną technikę.

Drugim głównym nurtem dyskusji stały się sprawy związane z umocnieniem pozycji spółdzielni w życiu wsi oraz odnową samorządu.

Omówienie sprawozdania z działalności Rady CZSR

Sprawozdanie z działalności Rady CZSR „Samopomoc Chłopska” przedstawił jej przewodniczący — Antoni Korzycki. Podkreślił, że Praca Rady i jej komisji przyczyniła się do właściwej współpracy wszystkich pionów spółdzielczości rolniczej dla dobra wsi polskiej i całej gospodarki narodowej.

Na posiedzeniu w dniu 25 listopada 1980 r. Rada dokona-

ła oceny działalności spółdzielczości rolniczej w latach 1976-1980, rozpatrzyła postulaty w zakresie odnowy i pogłębienia samorządności spółdzielczości rolniczej oraz postuluje w zakresie usamodzielnienia organizacji trzech, połączonych w 1976 r., pionów spółdzielczości rolniczej. W uchwale tej Rada samokrytycznie oceniła i wysunęła postulaty zmierzające do odnowienia i pogłębienia treści społecznych spółdzielczości rolniczej. Tym bardziej więc podkreśliła — powiedział A. Korzycki — niezbędność podejmowania w nadchodzącym okresie wielokierunkowych działań zapewniających pełne wykorzystanie statutowych uprawnień samorządu.

Wiceprezydent Międzynarodowego Związku Spółdzielczości Rolniczej, prezes „Centrosuza” ZSRR — Aleksiej Smirnow witał delegację kongresu w imieniu delegacji związków spółdzielczych z krajów socjalistycznych powiedział m. in.:

W ciągu ostatnich lat współpraca spółdzielczości Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, oparta na zasadach międzynarodowej socjalistycznej, wzobopiacia się o nowe formy, stała się głębszą i bardziej wielostronną, poszerzył się zakres zagadnień, ośrodków których prowadzimy wymianę doświadczeń.

W rozprawie w pierwszym dniu kongresu dyskusji plenarnej pierwsi zabrali głos: Feliks Urbanowski z woj. leszczyńskiego, Stanisław Dzio z woj. siedleckiego oraz Mieczysław Porzucek z woj. olsztyńskiego. Nawiązując do najważniejszych zadań spółdzielczości rolniczej, dyskusjanci koncentrowali się na sprawach zwiększonego oddziaływania tej organizacji na rozwój produkcji rolnej, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych. Rolnictwo nasze — stwierdzano — może zapewnić społeczeństwu zaopatrzenie w żywność pod warunkiem wydajnej poprawy wyposażenia gospodarstw w przemysłowe środki produkcji i nowoczesną technikę.

Drugim głównym nurtem dyskusji stały się sprawy związane z umocnieniem pozycji spółdzielni w życiu wsi oraz odnową samorządu.

Karłińska ropa już w Trzebinie

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

energetyczne, ropociąg. Pierwsza ropa gromadzona jest na razie w 5 zbiornikach.

Nie całą ropę kieruje się do zbiorników. Część jej pali się w tzw. szybkie wentylatory, który zastąpił stary szyb. Jest to podjętych obaw, że ciśnienie może zniszczyć rury wiertnicze znajdujące się pod prewenterem. Dlatego też powoli włącza się poszczególne ropociągi.

Praca pierwszej kopalni ropy nabiera rozmachu, a jej widowni i charakterystycznym znakiem jest tzw. świeczka, to jest palący się gaz oddzielony od ropy.

Dziś w godzinach rannych oczyszczona z gazu ropa popłynęła z pierwszej kopalni do stożących na dworcach PKP specjalnie przygotowanych do tego celu cystern czerstosiowych. Każda z 32 cystern składających się na tzw. ropociąg marszutowy zabierze 44 ton ropy. Łącznie pierwszy ropociąg dostarczy do rafinerii w Trzebinie ponad 1400 ton ropy.

KRAKÓW (PAP). Pierwsze transporty ropy z Karłina z chwilą wyruszenia w

głąb kraju znajdują się w gestii Zjednoczenia Przemysłu Rafineryjnego i Petrochemicznego „Petrochemia” z siedzibą w Krakowie. Oto informacja, której udzielił dziennikarzowi PAP dyr. naczelny zjednoczenia, Adam Bazan.

Pierwsza partia ropy skierowana będzie do rafinerii w Trzebinie. Rafineria ta otrzymuje wyłącznie „ropę na kółkach” i jest w pełni przygotowana do przyjmowania i przerobu transportów z Karłina.

Zapasy ropy są w Trzebinie minimalne, zakład wrocławski „na pół pary”. Możliwość polskiej petrochemii, która może przerobić i 18 mln ton ropy rocznie, są od dawna nie wykorzystywane.

Nie znając wielkości zasobów złoża w Karlinie (różnice w jego ocenach są ogromne) nie możemy na razie sprzeczać naszego wewnętrznego „rodzielnika” — mówi dyr. A. Bazan. Przygotowaliśmy się jednak — do przyjmowania 6 tys. ton ropy na dobe. Nie wiemy również jeszcze dokładnie, jaka jest ta ropa; nasze ruchome laboratorium, zainstalowane na samochodzie i skierowane do Karłina nie mogło przeprowadzić dokładnej analizy. Nastąpiło dopiero w Instytucie Technologii Nafty w Krakowie. Badania na pewno nie potrwać długo.

Kiepski kaznodziej z tego Roszki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wypisywał o badyarach i chłopach — każdy był dla pana po prostu człowiekiem nieuciecznym, dorobkiewiczem. Muszę to panu przypomnieć, ponieważ wola pan o sprawy wielkie. Może więc panu przypomnę ten z prinetem wykonany taniec-felieton, kiedy pan mówił, że może to nie najlepsza i nie najkrótsza była droga z polskich legionów przez białokamiennie miasta w stronę do Polski? Widzi pan, jest tu parę spraw wielkich. Jest rzeczą wiadomą, że na takie sprawy składa się również wiele spraw drobnych. Z tych drobniutkich świństw i kamotów, dotychczas zabytkowych (truchomych), jak obrazki, rzeźby itd. składają się potem decyzje lekceważące wielkie obiekty, Wawęu i Sukiennicze nie wyliczając.

Nieczę wiecej w pana felietonach się nie doszukam — Januszu — niż tylko dziwanego, uporczywego odwracania się od rzeczywistości. I proszę kolegium mojej rodzimej gazety, żeby ten protest zechciało wydrukować na jej lamach.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Skrót wystąpienia J. Pińkowskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wszystko wiemy, że rolnictwo odczuwa głęboki niedostatek środków produkcji. Wszystkich trudności w tej dziedzinie nie usuniemy od razu. Zamierzeniem naszym będzie, aby w okresie najbliższych 5 lat, dla których przygotowujemy program stabilizacyjny, osiągnąć w tej dziedzinie zasadniczą poprawę.

Wiele uwagi przykładamy do rozbudowy przemysłu pracującego na potrzeby rolnictwa. Chcemy to osiągnąć zarówno przez zmianę struktury produkcji istniejących już zakładów, jak i przez rozbudowę mocy wytwórczych przemysłu spożywczego oraz stworzenie warunków dla rozwoju małych i średnich zakładów przetwórstwa, chłodniczego i przechowywania produktów rolnych.

Podjęliśmy kroki dla rozbudowy infrastruktury społeczno-kulturalnej na wsi. Dotyczy to rozwoju oświaty i placówek kulturalnych, służby zdrowia i opieki socjalnej. Podwyżsiliśmy ostatnio niektóre emerytury dla rolników, uważając jednocześnie za słusny postulat o konieczności znalezienia obojętnego obecnie systemu emerytalnego dla ludności wiejskiej.

Rozbudowa infrastruktury społeczno-kulturalnej na wsi jest procesem trudnym, wymagającym wysokich nakładów. Uważamy jednak, że nawet w obecnej, ciężkiej sytuacji ekonomicznej kraju nie wolno zaniedbać tego, co powinno uczynić życie na wsi, życie rolnika łatwiejszym i godniejszym.

Organizację zaopatrzenia rolnictwa i ludności wiejskiej w środki produkcji i towary konsumpcyjne, prowadząc skup i zagospodarowanie produktów rolnych oraz rozwijając działalność społeczno-wychowawczą i oświatową, spółdzielczość rolnicza „Samopomoc Chłopska” bierze aktywny udział w realizacji polityki społeczno-gospodarczej państwa i jest ważnym czynnikiem postępu i rozwoju wsi.

W wielu dziedzinach poprawa będzie następowała stopniowo, w miarę stabilizacji sytuacji gospodarczej oraz pełniej zaopatrzenia w środki produkcji i towary konsumpcyjne. Wiele dziedzin poprawa będzie następowała stopniowo, w miarę stabilizacji sytuacji gospodarczej oraz pełniej zaopatrzenia w środki produkcji i towary konsumpcyjne.

Udziałem wsparcia dla wszystkich sektorów i wszystkich

rolników, przywracać będziemy należną rangę rachunkowi ekonomicznemu i opłacalności produkcji rolnej. Chcemy, aby praca rolnika była pracą w pełni opłacalną, na miarę ponoszonego trudu, rzeczywistych kosztów produkcji oraz nieuniknionego ryzyka, które ponosi. Zamierzamy stworzyć system stałej korekty cen produkcji rolnej i zabezpieczenia dochodów rolników w taki sposób, aby wzrost ich wzrostu nie odstawiało do dochodów ludności zatrudnionej w innych dziedzinach gospodarki narodowej. Wprowadziliśmy zastrzoną kontrolę cen na podstawie środków produkcji.

Wszystko wiemy, że rolnictwo odczuwa głęboki niedostatek środków produkcji. Wszystkich trudności w tej dziedzinie nie usuniemy od razu. Zamierzeniem naszym będzie, aby w okresie najbliższych 5 lat, dla których przygotowujemy program stabilizacyjny, osiągnąć w tej dziedzinie zasadniczą poprawę.

Wiele uwagi przykładamy do rozbudowy przemysłu pracującego na potrzeby rolnictwa. Chcemy to osiągnąć zarówno przez zmianę struktury produkcji istniejących już zakładów, jak i przez rozbudowę mocy wytwórczych przemysłu spożywczego oraz stworzenie warunków dla rozwoju małych i średnich zakładów przetwórstwa, chłodniczego i przechowywania produktów rolnych.

Podjęliśmy kroki dla rozbudowy infrastruktury społeczno-kulturalnej na wsi. Dotyczy to rozwoju oświaty i placówek kulturalnych, służby zdrowia i opieki socjalnej. Podwyżsiliśmy ostatnio niektóre emerytury dla rolników, uważając jednocześnie za słusny postulat o konieczności znalezienia obojętnego obecnie systemu emerytalnego dla ludności wiejskiej.

Rozbudowa infrastruktury społeczno-kulturalnej na wsi jest procesem trudnym, wymagającym wysokich nakładów. Uważamy jednak, że nawet w obecnej, ciężkiej sytuacji ekonomicznej kraju nie wolno zaniedbać tego, co powinno uczynić życie na wsi, życie rolnika łatwiejszym i godniejszym.

Organizację zaopatrzenia rolnictwa i ludności wiejskiej w środki produkcji i towary konsumpcyjne, prowadząc skup i zagospodarowanie produktów rolnych oraz rozwijając działalność społeczno-wychowawczą i oświatową, spółdzielczość rolnicza „Samopomoc Chłopska” bierze aktywny udział w realizacji polityki społeczno-gospodarczej państwa i jest ważnym czynnikiem postępu i rozwoju wsi.

W wielu dziedzinach poprawa będzie następowała stopniowo, w miarę stabilizacji sytuacji gospodarczej oraz pełniej zaopatrzenia w środki produkcji i towary konsumpcyjne.

Udziałem wsparcia dla wszystkich sektorów i wszystkich

Zapoczątkowana reforma gospodarcza, wprowadzane zmiany w systemie zarządzania gospodarką tworzyć będą pełne możliwości rozwoju wszystkich form samorządu. Proces ten dokonuje się od kilku miesięcy i obejmuje on ogólnie samorządu w mieście i na wsi, w przemyśle i w rolnictwie.

Odradzają się i umacniają swoją samorządową rolę komórki rolnicze, organizacja sprawozdania przez życie, sięgająca swymi korzeniami głęboko w naszą historię, rozwijająca obecnie szeroką działalność w sferze społecznej, kulturalnej, gospodarczej. Jest to niezwykle ważna dla interesów wsi organizacja, dysponująca potężną bazą techniczno-materiałową i środkami rozwoju rolnictwa. Tworzymy jej warunki, by coraz lepiej spełniała swą rolę zarówno jako organizacja wspomagająca trud rolnika, jak i skutecznie broniąca interesów rolników. Kółka rolnicze są najbardziej sprawdzoną organizacją, odpowiadającą warunkom gospodarki indywidualnej w Polsce. Będziemy tworzyć warunki dla ich umocnienia oraz wzrostu ich roli i pozycji w życiu wsi.

Ważnym ogniwem samorządności polskiej wsi jest wasza organizacja, Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”, posiadająca przeszło 150-letnią tradycję służby dla rolnika. Rozwój samorządu wiejskiego stanowi kluczowy warunek aktywizacji produkcyjnej rolnictwa, decyduje o przyspieszeniu postępu społeczno-kulturalnego wsi, stanowi konkretną formę cementowania sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Rząd upatruje w samorządzie wiejskim ważnego partnera w sterowaniu społeczno-gospodarczym rozwojem polskiej wsi. W ten właśnie sposób ukierunkowaliśmy będziemy pracę administracji państwowej.

Będziemy tak kształtować pracę naczelników gmin aby podstawowe sprawy dotyczące wsi i rolnictwa były podejmowane i rozstrzygane w ścisłej współpracy ze wszystkimi ogniwami samorządu.

Wspólna polityka rolno-polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego stwarza pełne warunki dla wyzwalania szerokiej inicjatywy społecznej na wsi dla odnowy samorządności rolniczej i realizowania na gruncie socjalistycznych zasad ustrojowych programu rzeczywistego postępu społecznego i produkcyjnego na wsi.

W głębokim nurcie socjalistycznych przesłanek związek nasz ma pełne możliwości umocnienia swego dorobku, służącego zaspokajaniu potrzeb wsi i podbudowaniu jej odpowiedzialności za sprawę ojczyzny.

List otwarty ADAMA OGORZAŁKA do JANA BUDNIKA — przewodniczącego NSZZ „Solidarność” w Nowym Sączu, członka MKZ „Małopolska”.

Sytuacja w Nowym Sączu interesuje się dziś cały kraj. To przede wszystkim zdecydowało iż łamiemy utarte zwyczajnie i w tym miejscu, gdzie codziennie zamieszczamy aktualności krakowskie, nowosądeckie i tarnowskie, przedrukujemy z tygodnika nowosądeckiego „Dunajec” artykuł naczelnego redaktora pisma dotyczący najbardziej żywotnych dziś spraw tego regionu. Pora była zbyt późna, by postąpić inaczej.

Zamiarem naszym było wydrukowanie

powyższego tekstu łącznie z wypowiedzią Jana Budnika. O godz. 22.30 red. Marian Szulc skontaktował się z adresatem artykułu. Jan Budnik, który dopiero przed chwilą otrzymał artykuł red. A. Ogorzałka powiedział, że nie może na gorąco podejmować merytorycznej dyskusji z autorem, choć w wielu punktach — jego zdaniem — tekst wymaga sprostowania. Przyszedł, że dziś, tj. w czwartek przekazuje swoją wypowiedź na ten temat „Gazecie Krakowskiej”.

Ułotki, przeczytałam te, przyczyną podjęcia akcji protestacyjnej jest między innymi niezrealizowanie postulatów w sprawach kadry kierowniczej zakładów, instancji organizacji politycznych i młodzieżowych, organizacji społecznych oraz administracji państwowej”.

Sprzecznym następstwem strajku miały być bronie ostateczne, po wyczerpaniu wszystkich innych form dochodzenia swych racji. Jeśli nawet przyjąć, że Wasz niepokój o tempo odmowy w Sączu jest uzasadniony — to i tak trzeba spytać, czy spróbować wcześniej udokumentować te tezę np. wobec rządu lub innych ośrodków decyzyjnych w kraju? Czy przed podjęciem strajku szukałście pośrednictwa i wsparcia we władzach zwierzchnich „Solidarności”? Czy one z kolei przekazały Wasze dezeryaty władzom państwowym?

Wie Pan doskonale, że nie tak się to odbyło! Zaniedbanie? Zła wola? Podstęp? Chciałbym kiedyś usłyszeć prawdę na ten temat. A może przeważał czyś przeambicjonowany głos, czyś temperament, jakaś osobista uraza pracą do zwady? Stawiam sobie te pytania, bo wciąż nie mogę uwierzyć, że Pan i Panu podobni ludzie — z natury skłonni do negocjacji, stanowcy ale sprawiedliwi, wierni sobie ale otwarci na dialog — mogli powążyć się na krok tak drastyczny, tak naznaczony niecierpliwością jak okupacja Ratusza! I proszę nie powoływać się na fakt, iż nie wyłamaliście drzwi, że wpuszczono Was po dobroci. Samo najęcie gromadą urzędu, bez uprzedzenia, bez wyczerpania wszystkich możliwości osiągnięcia kompromisu jest po prostu wystawianiem się pod zarzut, że rozmawiać chcecie z pozycji siły. Z niepokojem mówią zyciowi Wam ludzie, iż w fatalny czas wybraliście się w te podróży przez spokojne dotąd miasto. Obawiają się, że konsekwencje tej demonstracji będą oplakane. Czy naprawdę nie dotarli do Waszych rozgorączkowanych głów apele formułowane w ostatnich tygodniach przez zasługujące na posłuch osoby z bardzo różnych kręgów politycznych i światopoglądowych? Jacy szatani okazali się bardziej sugestywni?

Idźmy dalej: kiedy już dokonała się interwencja sił porządkowych, przynawaliście zgodnie, iż uczestnikom tej akcji niczego zarzucić nie można. Czemuż więc w ulotce kolportowanej następnego dnia pisaliście o „brutalnych metodach”? Byłem z Wami tego wieczoru i mam obowiązek dać świadectwo prawdzie: nawet cienia brutalności nie można stwierdzić w działaniach Milicji Obywatelskiej. Sam Pan zresztą wyjaśniał mi potem, że chodziło wam o... drzwi wejściowe. Byłoby to chwałebnie przejaw troski o społeczne mienie, gdyby nie bezsporny fakt, iż przymiotnik „brutalne” poszedł w świat bez uściślenia i rozpalil emocje, bo towarzyszyło mu wezwanie do gotowości strajkowej zakładowej pracy. Więc to tak? Z powodu drzwi znowu zapowiadaj strajków? Akurat teraz?

Czy nie byłoby uciążliwie przyznać wprost, że nie możecie pogodzić się z samym faktem interwencji? I odrzuciwszy krzywdzący przymiotnik z tekstu napisać, że potrakowano Was z kulturą i zaofiarowano nawet podwieżenie do lokalu związkowego? I wreszcie sprawa kluczowa dla wybrnięcia z impasu: proponowano Wam, byście wysłali delegację na rozmowy z rządem, a wojewoda gwarantując pełne bezpieczeństwo tej delegacji zaofiarował towarzyszenie Wam do Warszawy. Odrzuciście tę możliwość negocjacji. Domagaliście się przybycia komisji rządowej na Ratusz. Czy nie odezwała się aby nasza — z gór rodem — megalomania? I to w czasie, kiedy rozzumi ludzie podpowiadają, iż czas najwyższy, by wypisać ministrów i wiceministrów ze straży pożarnej i wreszcie dać im szansę zajęcia się sprawami gospodarki i życia społecznego rozstrojonymi ponad miarę...

Piszę ten tekst w poniedziałek, ukazuje się on później. Nie wiem, jakie wtedy będzie Wasze stanowisko. Mam jednak ziele przeczuć. Dlatego mówię: stąpiacie po cienkim i kruchym lodzie, wyważacie więc każdy krok z większą niż dotąd odpowiedzialnością. Nie wystarczy najlepsze intencje, nie wystarczy nawet mieć rację, kiedy wybiera się drastyczne formy działania. Działania, które znowu dzielą Polaków i nerwicują życie regionu. Przede wszystkim trzeba szanować prawo i rozmawiać póki Was chcą słuchać. Ruch zrodzony z protestu przeciwko niedostatkom demokracji nie może

decedować prawdziwie: nawet cienia brutalności nie można stwierdzić w działaniach Milicji Obywatelskiej. Sam Pan zresztą wyjaśniał mi potem, że chodziło wam o... drzwi wejściowe. Byłoby to chwałebnie przejaw troski o społeczne mienie, gdyby nie bezsporny fakt, iż przymiotnik „brutalne” poszedł w świat bez uściślenia i rozpalil emocje, bo towarzyszyło mu wezwanie do gotowości strajkowej zakładowej pracy. Więc to tak? Z powodu drzwi znowu zapowiadaj strajków? Akurat teraz?

Czy nie byłoby uciążliwie przyznać wprost, że nie możecie pogodzić się z samym faktem interwencji? I odrzuciwszy krzywdzący przymiotnik z tekstu napisać, że potrakowano Was z kulturą i zaofiarowano nawet podwieżenie do lokalu związkowego? I wreszcie sprawa kluczowa dla wybrnięcia z impasu: proponowano Wam, byście wysłali delegację na rozmowy z rządem, a wojewoda gwarantując pełne bezpieczeństwo tej delegacji zaofiarował towarzyszenie Wam do Warszawy. Odrzuciście tę możliwość negocjacji. Domagaliście się przybycia komisji rządowej na Ratusz. Czy nie odezwała się aby nasza — z gór rodem — megalomania? I to w czasie, kiedy rozzumi ludzie podpowiadają, iż czas najwyższy, by wypisać ministrów i wiceministrów ze straży pożarnej i wreszcie dać im szansę zajęcia się sprawami gospodarki i życia społecznego rozstrojonymi ponad miarę...

Piszę ten tekst w poniedziałek, ukazuje się on później. Nie wiem, jakie wtedy będzie Wasze stanowisko. Mam jednak ziele przeczuć. Dlatego mówię: stąpiacie po cienkim i kruchym lodzie, wyważacie więc każdy krok z większą niż dotąd odpowiedzialnością. Nie wystarczy najlepsze intencje, nie wystarczy nawet mieć rację, kiedy wybiera się drastyczne formy działania. Działania, które znowu dzielą Polaków i nerwicują życie regionu. Przede wszystkim trzeba szanować prawo i rozmawiać póki Was chcą słuchać. Ruch zrodzony z protestu przeciwko niedostatkom demokracji nie może

decedować prawdziwie: nawet cienia brutalności nie można stwierdzić w działaniach Milicji Obywatelskiej. Sam Pan zresztą wyjaśniał mi potem, że chodziło wam o... drzwi wejściowe. Byłoby to chwałebnie przejaw troski o społeczne mienie, gdyby nie bezsporny fakt, iż przymiotnik „brutalne” poszedł w świat bez uściślenia i rozpalil emocje, bo towarzyszyło mu wezwanie do gotowości strajkowej zakładowej pracy. Więc to tak? Z powodu drzwi znowu zapowiadaj strajków? Akurat teraz?

Czy nie byłoby uciążliwie przyznać wprost, że nie możecie pogodzić się z samym faktem interwencji? I odrzuciwszy krzywdzący przymiotnik z tekstu napisać, że potrakowano Was z kulturą i zaofiarowano nawet podwieżenie do lokalu związkowego? I wreszcie sprawa kluczowa dla wybrnięcia z impasu: proponowano Wam, byście wysłali delegację na rozmowy z rządem, a wojewoda gwarantując pełne bezpieczeństwo tej delegacji zaofiarował towarzyszenie Wam do Warszawy. Odrzuciście tę możliwość negocjacji. Domagaliście się przybycia komisji rządowej na Ratusz. Czy nie odezwała się aby nasza — z gór rodem — megalomania? I to w czasie, kiedy rozzumi ludzie podpowiadają, iż czas najwyższy, by wypisać ministrów i wiceministrów ze straży pożarnej i wreszcie dać im szansę zajęcia się sprawami gospodarki i życia społecznego rozstrojonymi ponad miarę...

Piszę ten tekst w poniedziałek, ukazuje się on później. Nie wiem, jakie wtedy będzie Wasze stanowisko. Mam jednak ziele przeczuć. Dlatego mówię: stąpiacie po cienkim i kruchym lodzie, wyważacie więc każdy krok z większą niż dotąd odpowiedzialnością. Nie wystarczy najlepsze intencje, nie wystarczy nawet mieć rację, kiedy wybiera się drastyczne formy działania. Działania, które znowu dzielą Polaków i nerwicują życie regionu. Przede wszystkim trzeba szanować prawo i rozmawiać póki Was chcą słuchać. Ruch zrodzony z protestu przeciwko niedostatkom demokracji nie może

TEATRY

SŁOWACKIE (pl. Ducha 1): K. Wojtyła: „Brat naszego Boga” — (16.30 abonent, nieważne). (20 przedst. zamknięta). STARY (Jagiellońska 15): Wg A. Czechowskiego: Dwieście portretów z okazji wstąpienia — 19.15. SCENA FORUM (Jagiellońska 15): Wieczory Poetyckie Starożytności — Jan Kochanowski — 16.30. BAGATELA (Karmelicka 9): T. Kwiatkowski: Romek i Julka — (15 przedst. zamknięta). 19.15. TEATR STU (al. Krakowskiego 19.15): Donkiszoteria — 19.15. MUZYCZNY (Lubicz 48): C. Zeleny: Płaznik z Tyrolu — 19.15. GROTESKA (Skarbowska 2): Z. Miluski: Przystąpił do kościoła — 17. TEATR OSMEGO DNIA (Oleandry 1): „Ach, jakże godnie żyliśmy” — 20. SCENA FORMAT (Mikołajska 2): Wg A. Morawia: Paradis — 18.30. KAWIARNIE: „TV-ARDOWSKA” (Kazimierz): Alerevia — 21.30. „F.E.” (Jana 2): Variete — 22.30.

KINA

KJÓW (Krasińskiego 34): Parszywa dwunasta (USA 18 lat) — 16.30, 19.30. KULTURA (Rynek Gł. 27): Przeloty Missouri (USA 15 lat) — 16.30, 19.30. LEK wysokość (USA 15 lat) — 10, 16, 18, 20. FAJZYNY król (ang. 15 lat) — 12, 14, 16, 18, 20. MASKOWKA (Dzierżyńskiego 29): Mistrz Kierowca (USA 15 lat) — 16.30, 19.30. MIKRO (Dzierżyńskiego 5): Konwój (USA 15 lat) — 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA (Lubicz 6): Konie Valdeza (Wł. 15 lat) — 10, 12.15, 15.30, 17.45. Solo Sunny (NRD 15 lat) — 20. PASAZ BIELKA: Przegody Bolka i Lółka — 10, 11, 13, 15, 17, 19, 21. SPINKA (Majakowskiego 2): Obywatelski (USA 15 lat) — 16, 18, 20. SWIT DUZA SALA (os. Teatrulna 10): Parszywa dwunasta (USA 18 lat) — 16.30, 19.30. SWIT MAŁA SALA: Spotkanie na Atlantyku (Pol. 15 lat) — 15, 17.15, 19.30. ŚWIATŁOWID DUZA SALA (os. Na Skarpie 7): Głina czy lajdak (fr. 18 lat) — 18, 20. ŚWIATŁOWID MAŁA SALA: Ostatni dzień (USA 15 lat) — 15, 17, 19.15. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Głina czy lajdak (fr. 18 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. UGOŁEK (os. Ugolek): Pierwsza miłość (Wł. 18 lat) — 17, 19. WANDA (Waryńskiego 5): Bez miłości (pol. 18 lat) — 9.45, 12, 15, 18, 20.15. SEANSE ZAMKNIĘTE. WARSZAWA (Stradom 15): Norma Rae (USA 15 lat) — 16.30, 19.30. BALKAN (Róża 11): Los (radz. 12 lat) — 16.30, 19.30. SKAWINA (Huki): Różne sprawy (CSRS 15 lat) — 16.30, 19.30. WIELICZKA — Górnik: Sandakan 8 (jap. 18 lat) — 16.30, 19.30. WIEDZA (Rynek Gł. 27): Smiertelny pościg (Wł. 15 lat) — 8.15, 12.15, 16.15. Intryga rodzinna (USA 15 lat) — 10, 12, 14.15. Gońi mam cię złapie (fr. 15 lat) — 13.15. ZWIĄZKOWIC (Grzegorzewka 7): 39 stopy (ang. 12 lat) — 16.30, 19.30.

WYSTAWY

WAWEL — Konnaty Królewskie (10-15). Skarbiec koronny i zbrojownia (niecz.). Wyst. „Wawel zaginiony (10-15.30). GROBY KRÓLEWSKIE I PRZOBÓJ ZYG-MUNTA (9-13.30). MUZEUM NARODOWE SUKIEŃNICZE: Galeria malarstwa i rzeźby (12-18). DOM JANA MATEJKI (Floriańska 4): Wystawa: Twórczość Jana Matejki sprzed stu lat (1880-1910). KAMIENICA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepański 9): (niecz.). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Wystawa czasowa „Pamiętki Powstania 11-ego listopada” (10-16). ZB. CZARTORYSKICH (Praszkowska 3): Wyst. archywalne zbiorów Czartoryskich (12-18, wt. wol.) MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wystawa: „Polska grafika ludowa” (10-15). MUZEUM HISTORYCZNE (Jana 10): Wyst. Militaria i zegary” (9-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Z dziejów kultury Żydów — Krakowa (10-17). FRANCISZKOWSKA (4): Wyst. „szpilki krak.” (11-15). GALERIA TEATRALNA (niecz.) ODZIAŁ TEATRALNY (Spitalna 2): (niecz.). KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 27): Wystawa z dziejów kultury Krakowa (10-14). GALERIA (Szczepański 2): XVI Wst. Grupy Krakowskiej (11-18). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): Wystawy: „100 rocznica powstania styczniowego w Krakowie w dok. archiw.” „Skarby Wisłan” (14-18, wt. wol.) WYSTAWA: LENA (Topolowa 5): Wystawa: Lenin w Polsce (9-15) wt. wol.) DOM LENA (Królowski Jadwi 4): Wystawa stała — „Lenin w Polsce” (9-15, wt. wol.). „RYDŁOWKA” (Tetmajera 28): Foklor w podrózkach (15-18). MUZEUM W PISKIEWEJ SKALE (OJCZYŃSKA 10): MUZEUM PRZYRODNYCZY (Sokolowska 17): (niecz.) MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH W WIELICZCE (9-15, wt. wol.) KOPALNIA SOLI (9-16) GALERIA KTF (Boh. Stalingradu 13): Wystawa

CO-GDZIE KIEDY?

CZWARTEK
15
STYCZNI
PAWŁA
JUTRO
MARCELEGO

RADIO

PROGRAM I
na fal 1322 m

DZIENNIKI: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

5.05 Zielone Studio 6.00 Sygn. dnia 9.00 Czwarty porok 11.40 Tu Radio Kraków 11.55 Kom. o st. wód 12.25 Muż 12.45 Roln. kwadr. 13.01 St. Gama 15.05 Popol. dziedzic 15.30 St. Re. Re. 15.35 Kacik melom 15.55 1. aktualn. 16.30 Dniowych wspomnień 17.10 Radłowe spok. 17.30 Radiokulter 19.25 Kiermasz polsk. pios. 19.40 Mag. Miedzian. „Punkt widzenia” 20.05 Kom. żyć. 20.30 Mistrz nastroju 21.05 Kron sport 21.20 Przeb. z Interd. 22.00 Tu Radio Kraków 22.23 Lublin na muz. ant. 23.00 Mi. nał dzień. 23.15 Wita was Polska.

PROGRAM II

na fal 219 m czyli 1368 MHz na UKF 67.67 MHz oraz dodatk na fal 11 1500 m (8.29-16.40)

DZIENNIKI: 4.30 5.00 6.30 7.30 8.30 11.30 13.30 21.30 23.30

Godz. 7.45 Kone. poranny. 8.35 Spr. codzienna 8.55 Poranek w St. Gama 9.40 Radio Moskwa 10.00 Teatr PR: „Scena Polska — M. Malicka”, 11.00 Kron. Kult. 11.15 Szkic do portretu P. Ronsarda. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Radłowa Poradnia Rodz. 11.45 Muż. 11.55 Kom. o st. wód. 12.10 Od miniaturo do uwertury 12.55 Spiewka K. Krzewicy. 13.00 Re. Re. 13.10 Zycie muz. w kraju. 13.30 Za wst. o wst. 13.51 Świąteczn. podróże 14.15 Małanki. 14.00 Gospodarcze problemy regionów. 14.10 E. Granados — tańce hiszp. 14.25 Mag. łowiecki 14.45 Muż. Beethovena. 15.35 Popol. dziedzic 1. chopłowa. 16.00 w 11 rocznicę powstania Warsz. Tow. Muż. 16.40 Pan Inspektor przewodzi. 17.00 St. aktualn. muż. 17.30 Szersze spojrzenie. 17.50 Spiewajacy aktorzy. 18.05 Śladem Inwestor młd 18.25 Płeb St. Gama. 19.30 „Poca. dnia. 19.40 Za wst. o wst. 19.51 Świąteczn. podróże 19.70 19.70 Płerszy re. 20.15 Sierpni 20. 19.50 Opera w przekroju 21.00 Muż. kamert. 21.35 Pl. sport 21.40 Wzrost aktorzy czytła ulubione książki. 22.00 Książki, które na was czekała. 22.40 F. Mompou: 5 pieśń do słów P. Valerwego. 22.50 Niech się w pełni spełnia. 23.35 Impresje jazz.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA

tel 205-11 (czynny całą dobę)

DZYSIENNY PORADNI MIEDZYREJONOWE: Internistyczna specjalizacja stomatologiczna — 21.00. Zabiegowa (18-21) — 21.00. Zabiegowa (18-20) — 21.00. Porady stomatologiczne (w przypadkach nagłych) — Pogotowie Ratunkowe, ul. Łazarza 14 (20-7)

DIA ŚRODMIESCIA (al. Pokoju 4) — tel. 191-90, 193-95.

NOWEJ HUTY (os. Jagiellońska 1) — tel. 855-25.

KROWODRZY (Galla 24) — tel. 721-35.

PODGÓRZA (gen. Kutrzeby 4) — tel. 618-55, 630-99.

MYŚLENIE (Szpitalna 2) — PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA.

PROSZOWICE (al. 3 Maja 5): PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA.

Wszystkie placówki udzielają porad ambulatoryjnych oraz przyjmują wizyty domowe w zakresie ogólnym, pediatrycznym, stomatologicznym i zabiegowym (inne oddziały szpitali w rejonizacji).

CHIRURGICZNY, CHIRURGIA DZIEC., LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY:

N. Huta, os. Na Skarpie 65.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA

tel 205-11 (czynny całą dobę)

DZYSIENNY PORADNI MIEDZYREJONOWE: Internistyczna specjalizacja stomatologiczna — 21.00. Zabiegowa (18-21) — 21.00. Zabiegowa (18-20) — 21.00. Porady stomatologiczne (w przypadkach nagłych) — Pogotowie Ratunkowe, ul. Łazarza 14 (20-7)

DIA ŚRODMIESCIA (al. Pokoju 4) — tel. 191-90, 193-95.

NOWEJ HUTY (os. Jagiellońska 1) — tel. 855-25.

KROWODRZY (Galla 24) — tel. 721-35.

PODGÓRZA (gen. Kutrzeby 4) — tel. 618-55, 630-99.

MYŚLENIE (Szpitalna 2) — PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA.

PROSZOWICE (al. 3 Maja 5): PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA.

Wszystkie placówki udzielają porad ambulatoryjnych oraz przyjmują wizyty domowe w zakresie ogólnym, pediatrycznym, stomatologicznym i zabiegowym (inne oddziały szpitali w rejonizacji).

POGOTOWIE

Łazarza 14, wypadki tel. 95, za chorowania 1. przemyso — 238-53. Informacja — 205-11. Centrala abonentka — 236-00. Rynek Podgórski 2, 625-50. Pogotowie (tel. 6) tel. 617-60 wewn. 101. Lotnisko B-1: Krzeszowice 99, 206-20. Szelechowice tel. Iwanowice 60, Jerzmanowice 48, Proszowice 9, Myślenie 690, Skawina 9, Wieliczka 9, 233-34, Niepotomice 198.

ARTEKI

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ — Waryńskiego 24 Rynek Gł. 42. Nowa Huta — Centrum A, bl. 3. Centrum C, bl. 8 Długa 88, os. Kozłowski, Katowickiego 94, Kazimierza Wielkiego 10.

MYŚLENIE (Rynek 10): SKAWINA (Słowackiego 5): WIELICZKA (Boh. Warszawy 12) PROSZOWICE (al. 3 Maja 5)

INNE

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ WAWEL-TOURIST (ul. Pawła 8) — tel. 200-91, 204-71 (8-18).

POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOBYT” (al. Pokoju 81) — 800-84 (czynne 6-22).

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16-22).

OSRODEK INF. USŁUGOWEJ WUSP „GROMADA” (Floriańska 20) tel. 271-30, 228-90 (7-18). Nowa Huta (os. Zgody 7) tel. 447-51 (8-16).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDYATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY (Meja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 225-66, 225-78 (od 15.30 do 23.00).

Z historii krakowskiej konspiracji podczas II wojny

W budynku przy ul. Parkowej 15...

la szansa ucieczki, teren nie był bowiem oświetlony. Mieszkał tu m. in. członek PPS i zarazem dowódca okręgu krakowskiego do spraw wojskowych — Marian Bomba. Już w październiku 1939 roku odbyły się pierwsze spotkania konspiracyjne. W styczniu 1940 roku w mieszkaniu Stanisława Kaczora zainstalowano aparat radiowy ze słuchawkami, obsługiwany prawie w każdą noc przez Jana Rosińskiego. W ten sposób sporządzano komunikaty dla prasy podziemnej. W styczniu 1941 roku w tym samym mieszkaniu założono krótkofalówkę. Rodzina Kozakiewiczów odstąpiła jeden ze swoich pokoi, w którym powielano prasę konspiracyjną. St. Kaczor był głównym kolporterem tejże prasy, a A. Kozakiewicz jedną z roznoszycieli.

Pod koniec września 1941 roku Gestapo obsławiło budynek przy ul. Parkowej 15, wypędzono na zewnątrz wszystkich mieszkańców, także kobiety z dziećmi na rękach, w tym czasie w mieszkaniach przeprowadzano rewizje. Na szczęście nie należało. Przesłuchiwanie mieszkańców także nie daly rezultatów. Wkrótce jednak Gestapo przeprowadziło kolejną rewizję w budynku przy ul. Parkowej 15 — Marian Bomba jako komendant oraz Stanisław Kaczor. W listopadzie tegoż roku oddział dokonał dywersji, podpalając w Borku Fałęckim duży budynek z surowcami przeznaczonymi do produkcji materiałów wybuchowych.

Młode kino polskie przed debiutem

W cyklu pod tym hasłem DKF UJ „Rotunda” pragnie zaprezentować dorobek twórcy grona najwybitniejszych reżyserów polskich, którzy debiutowali w ostatnich kilku latach. Przede wszystkim mniejsze formy filmowe powstałe przed pierwszym filmem kinowym. Najciekawsze filmy telewizyjne, dokumentalne a nawet etudy zrealizowane w PWSF TViF w Łodzi, tak rzadko, lub nigdy szerzej do tej pory nie pokazywane, a przecież bardzo znaczące dla polskiego kina. Często były to rewelacje na międzynarodowych konkursach, przeglądach i festiwalach w kraju a częściowo nawet za granicą. Takie nazwiska jak Piotr Szulkim, Piotr Andrejew, Feliks Falk, Andrzej Barański, Agnieszka Holland, Filip Bajon czy Tomasz Żygadło znane są kinomanom przeważnie z jednego filmu fabularnego. W dniach od 19 do 20. I. br. odbędzie się pokaz wszystkich filmów i spotkanie z Piotrem Andrejewem.

Raptulaż Krakowski

● 12 m. około godziny 6.20 do stojącego na peli autobusowej wozu linii 119 usiłowali dobiec pasażerowie. Tuż przed ich nosem kierowca zamknął drzwi i wolno ruszył. Kandydatki na pasażerów wyrażają swe niezadowolone. Uważamy, niesłusznie — przecież kierowca wykazał wiele dobrej woli nie karząc spóźnialskich np. przytrzaśnięciem drzwiami. (m)

TV PROGRAM TELEWIZJI

19.00 Dla młodych widzów: Furtwie zastępowych 15.55 Obiektyw 16.15 Dziennik 16.30 Czwartek TDC oraz „Był sobie człowiek” (11) 17.30 Magazyn Motoryzacja 17.55 Telewizja Młodych przedstawia: Lista przebojów 18.25 Poligon 18.30 Dobranoc 18.55 Sonda: Balans 19.30 Dziennik telewizyjny 20.10 Teatr TV: P. Kedzierski „Kwiaty dla Alsernora”, reż. P. Kedzierski

PROGRAM II
Dwójka dla drugiej zmiany: Premiera dnia

MAŁA KRONIKA

● Klub MPIK (Mały Rynek 4): Z okazji 36. rocznicy wyzwolenia Krakowa — projekcja filmu „Ocaliło miasto” — 19.

● Klub „Jaszczury” (Rynek Gł. 7): Spotkanie z cyklu „Obojebni, nieobecni literatury polskiej” — 20.

● SARP (Jana 11): Odczyt nt. Problemy budownictwa mieszkaniowego w latach 1981—85 wygłosi mgr Bogumił Korombel — 18.

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — matem. 6.30 TTR, RTSS — biol. 8.10 Dla szk.: zool. kl. 7 9.00 Dla szk.: i. pol. kl. 1 lic. Poesza XVII 9.55 Dla szk.: i. pol. kl. 2 lic. Inscenizacja teatralna 12.50 Niespokojna planeta 13.30 TTR, RTSS — matem. sem. 3. Przygot. do egzaminu 14.00 TTR, RTSS — biol. sem. 3. Przygot. do egzaminu 14.30 Telewizja w sprawie miliardów 15.15 Program dnia

PROGRAM I

15.20 Dla młodych widzów: Furtwie zastępowych 15.55 Obiektyw 16.15 Dziennik 16.30 Czwartek TDC oraz „Był sobie człowiek” (11) 17.30 Magazyn Motoryzacja 17.55 Telewizja Młodych przedstawia: Lista przebojów 18.25 Poligon 18.30 Dobranoc 18.55 Sonda: Balans 19.30 Dziennik telewizyjny 20.10 Teatr TV: P. Kedzierski „Kwiaty dla Alsernora”, reż. P. Kedzierski

PROGRAM II
Dwójka dla drugiej zmiany: Premiera dnia

PROGRAM I

10.00 Sonda: „Balans” 19.30 Pod bandera Słońca 11.30 Pegaz Młodych 12.00 50 lat z LOT-em — progr. rozr. 12.25 Magazyn Motoryzacyjny 15.55 Jez. rosyjski, kurs podst. lek. 13 16.25 Jez. francuski 16.55 Program dnia 17.00 Poradnik wędkarski: „Taaka ryba” 17.30 Pod bandera Słońca — wid. estrad. Festiwalu Piosenki Żołnierskiej „Kolobrzeg 80”

PROGRAM II
18.30 Pegaz Młodych 19.00 Piosenki tygodnia 19.10 KRONIKA (Kr.) 19.30 Dziennik telewizyjny 20.10 NURT — wych. est. Wychowawcze wartości ekspresji plast. dziecka 20.40 NURT 21.10 24 godziny 21.20 Wiem co jem — progr. publicyst. 21.55 Klaps — mag. filmowy 22.25 NURT — matem. 22.55 Jezyk rosyjski, kurs podst. lek. 13

„GAZETA KRAKOWSKA” — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala czynna od godz. 6 do 9 w nocy — nr tel. 275-83 łączy ze wszystkimi działami. ODZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p. tel. 203-34, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch”, Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Krakowie, ul. Wisła 2. DRUK: Zakłady Poligraficzne w Krakowie, ul. Wielopole 1. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wisła 2, 31-007 Kraków, tel. 270-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treści ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

21.55 Klaps — mag. filmowy 22.25 NURT — matem. 22.55 Jezyk rosyjski, kurs podst. lek. 13

Nr indeksu 35015
Wydanie A